

Wolność - Równość - Braterstwo - Sprawiedliwość społeczna!



GŁOS POMORZA

Organ PPS na Pomorze północne, Warmię i Mazury

Rok 2

Grudziądz, piątek, dnia 29 marca 1946 r.

Nr. 74

Rząd gen. Franco stanowi groźbę dla bezpieczeństwa świata

Ambasador Polski u Prezydenta Republiki Hiszpańskiej

Paryż, 28. 3. — Ambasador Polski w Paryżu Skrzyszewski wręczył prezydentowi Republiki Hiszpańskiej, Martinez Barrio, rezolucję Rządu Polskiego stwierdzającą, iż rząd gen. Franco stanowi groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa

świata. Rząd polski wyraża pełną solidarność z akcją, podjętą przez gabinet francuski i poprze wszelkie wysiłki, zmierzające do przywrócenia suwerenności Hiszpanii. (PAP).

Dekoracja orderami jugosłowiańskimi dostojników i działaczy polskich

Warszawa (SAP). Ambasador Federacyjnej Republiki Ludowej Jugosławii Božo Ljumowic w imieniu marszałka Tito udekorował w dalszym ciągu ministrów informacji i propagandy iow Stefana Matuszewskiego orderem Zasługi dla Narodu I-ej klasy, ministra żeglugi i handlu zagranicz-

nego dr. Stefana Jędrzychowskiego orderem Zasługi dla Narodu I-ej klasy, prezesa Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Jugosłowiańskiej prof. Mieczysława Michałowicza orderem Braterstwa i Jedności I klasy, prezydenta miasta st. Warszawy, Stanisława Tolwińskiego orderem Braterstwa i Jedności I klasy, prezesa Związku Dziennikarzy prof. Józefa Wąsowskiego orderem Braterstwa i Jedności II klasy, ob. Wandę Górską orderem Braterstwa i Jedności II klasy, kpt. Antoniego Parzucha orderem Zasługi dla Narodu II klasy, oraz orderem za Odwagę.

Na przemówienie amb. Božo Ljumowica odpowiedział w imieniu udekorowanych min. Jędrzychowski.

Naród polski nie da się użyć jako narzędzie do rozgrywki przeciwko swemu sąsiadowi

Przemówienie ambasadora Lange'go przez radio amerykańskie

Nowy Jork, 28. 3. — Na zaproszenie radia amerykańskiego, delegat Polski w Radzie Bezpieczeństwa, ambasador Lange wygłosił następujące przemówienie:

„Rada Bezpieczeństwa jest organem, w którego ręce narody zjednoczone złożyły straż i pieczę nad pokojem świata. Fakt, że Polska znalazła miejsce w Radzie Bezpieczeństwa, posiada wielką doniosłość. Świadczy on o tym, że świat ocenia Polskę należycie. Celem obecnego posiedzenia Rady jest rozwiązanie szeregu zagadnień, które w ostatnich miesiącach zakłóciły stosunki pomiędzy mocarstwami. Delegacja polska uważa, że dobre stosunki między mocarstwami są warunkiem utrzymania niepodległości i całości Państwa Polskiego. Polityka Polski będzie zmierzała do tego celu. Chcemy, aby Polska była szermierzem i przykładem, który inne kraje będą naśladować. Wiadomo, że wielkie mocarstwa mają szczególne prawa zgodne z kartą Narodów Zjednoczonych. Zgodnie z tą kartą na wielkich mocarstwach ciąży również szczególna odpowiedzialność za utrzymanie pokoju. Odpowiedzialność ta nakłada jednak na mocarstwa pewne obowiązki.

Głównym ich obowiązkiem jest wyzwanie się polityki wygrywania mniejszych narodów przeciw sobie i wygrywania mniejszych narodów przeciwko

jakiemukolwiek mocarstwu. Polsce polityka ta wyrządziła olbrzymie szkody. Dziś naród polski nauczony doświadczeniem nie da się użyć, jako narzędzie do rozgrywki przeciwko swemu sąsiadowi.

Delegacja nasza prowadzi na Radzie Bezpieczeństwa samodzielną politykę,

dażąc do załagodzenia spornych kwestii. Obecne trudności międzynarodowe są pozostałościami wstrząsów, wywołanych przez wojnę i miną szybko.

Wierzmy, że polityka polska przyczyni się do ich rozwiązania.“ (PAP).

W sprawie rzekomego oświadczenia rządu polskiego do żołnierzy polskich za granicą

Wyjasnienie przedstawiciela brytyjskiego Min. Spraw Zagranicznych

London, 28. 3. — Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych wyjaśnił na konferencji prasowej, że sprawę oświadczenia polskiego, podanego łącznie z apelem min. Bevin, należy rozumieć nie jako specjalne oświadczenie, ale zestawienie różnych poprzednich oświadczeń rządu polskiego, uzgodnionych w czasie rokowań z rządem brytyjskim. W ten sposób nale-

ży tłumaczyć brak podpisu pod oświadczeniem polskim w odezwie doręczonej żołnierzom polskim oraz nieścisłości w tłumaczeniu z języka angielskiego na polski, jak również fakt, że część dotycząca gwarancji rządu polskiego nosi tytuł „oświadczenie”. Język angielski bowiem nie dysponuje w tym wypadku innym określeniem, jak tylko „spelsmen”, co oznacza oświadczenie.

Dotychczas nie ustalono ostatecznego terminu, w którym żołnierze mają się zdecydować na powrót, ani też sposobu deklarowania się. Można jednak przyjąć, że nastąpi to nie wcześniej, jak dopiero po upływie miesiąca. (PAP).

Oświadczenie ambasadora radzieckiego w Teheranie

Przyjazne ustosunkowanie do narodu irańskiego

London, 28. 3. — Agencja Reutera donosi z Teheranu, że ambasador ra-

dziecki przedstawiając szachowi pełnomocnictwo, oświadczył: „Należy zaznaczyć, że narody Związku Radzieckiego są usposobione przyjaźnie i odnoszą się z szacunkiem do narodu irańskiego, oraz dążą do ustalenia stosunków dobrosąsiedzkich i do rozbudowania stosunków handlowych i wymiany kulturalnej. Gotów jestem użyć mego stanowiska dla ugruntowania porozumienia pomiędzy obydwojma krajami w dążeniu do współpracy gospodarczej i kulturalnej oraz do osiągnięcia korzyści naszego sąsiedztwa. Wierzę, że w pracy mej spotkam się z pomocą Jego Królewskiej Mości i rządu irańskiego”.

Odpowiadając na przemówienie ambasadora radzieckiego, szach podkreślił, że pragnie pogłębienia dobrośąsiedzkich stosunków pomiędzy obydwojma krajami na zasadzie wzajemnego panowania oraz będzie dążył do wzmocnienia więzów gospodarczych i kulturalnych.

London, 28. 3. — Agencja Reutera donosi z Teheranu, iż sekretarz premiera irańskiego oświadczył, że zdaniem premiera sytuacja jest najzupełniej zadowalająca, nie ma powodu do przypuszczeń, że nastąpi przerwa w wycofaniu wojsk radzieckich z Iranu. (PAP)

Pałk. Perron prezydentem Argentyny

Waszyngton, 28. 3. Agencja Reutera donosi z Buenos Aires, iż plk. Perron został wybrany prezydentem Argentyny. (PAP)

Odręczne pismo prezydenta Trumana do generalissimusa Stalina

Waszyngton, 28. 3. — W kołach politycznych twierdzą, że nowy ambasador Stanów Zjednoczonych w Związku Radzieckim generał Smith, który przybędzie do Moskwy w dniu 29 bm., wiezie ze sobą odręczne pismo prez. Trumana do generalissimusa Stalina.

W kołach politycznych spodziewają się, że przybycie nowego ambasadora, który pozostawał w ścisłym kontakcie z rządem Stan. Zjednoczonych, przyczyni się do wyjaśnienia wielu zagadnień międzynarodowych. (PAP).

PPS wysuwa inicjatywę Referendum Ludowego

Warszawa. (SAP) Socjalistyczna Agencja Prasowa donosi:

Prezydium CKW PPS postanowiło postawić na CKW 30 marca i na Radzie Naczelnej PPS-u, która zbierze się 31-go marca, wniosek o Referendum Ludowe w Polsce.

W Referendum tym naród polski jeszcze przed wyborami dałby jasną odpowiedź na szereg zasadniczych zagadnień konstytucyjnych (np. jedno- czy dwuizbowość przyszłego parlamentu), ustrojowych i z dziedziny polityki zagranicznej.

Referendum takie sprawi, że zasadnicze kwestie bytu narodowego i wybór dróg, którymi ma naród kroczyć, przemiany społeczne i polityczne oprą się na niewzruszalnym fundamencie jasno wyrażonej woli mas ludowych.

Władze PPS-u liczą, że do inicjatywy tej przyłączą się także inne stronnictwa bloku demokratycznego.

Rady Bezpieczeństwa

Wniosek o odroczenie dyskusji nad sprawą irańską

Nowy Jork, 28. 3. — Na wieczornym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa z dnia 26 marca, po przeprowadzeniu głosowania, zabrał głos ambasador radziecki Gromyko, który ponowił wniosek o odroczenie dyskusji nad sprawą irańską, gdyż rozwój sytuacji potwierdza wagę argumentów radzieckich, zarazem sprzeciwił się Gromyko udzieleniu głosu przedstawicielowi Iranu. Wystąpienie ambasadora irańskiego, oznaczałoby bowiem, że Rada Bezpieczeństwa przechodzi od spraw proceduralnych do merytorycznego roztrząsania spraw. Gromyko zaznaczył, że o ile Rada Bezpieczeństwa nie weźmie pod uwagę jego argumentów, Związek Radziecki nie będzie mógł brać udziału w dyskusji nad skargą irańską.

Po przemówieniu Gromyko potoczyła się dalsza dyskusja, po czym wpłynął wniosek o powołanie komisji, złożonej z przedstawicieli trzech mocarstw, której zadaniem byłoby zbadanie projektu w sprawie odroczenia dyskusji nad sprawą irańską. Wniosek ten został przy-

jęty jednoogólnie. W skład komisji weszli: Byrnes, Gromyko i Bonnet. Komisja ma przedłożyć sprawozdanie na najbliższym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa.

Pogrzeb Largo Caballero

Paryż, 28. 3. Przed trumną był go premiera republikańskiego rządu Hiszpanii, Largo Caballero, która była wystawiona na widok publiczny w siedzibie francuskiej partii socjalistycznej, przedelfowały tłumy publiczności. Prezydent Republiki Hiszpańskiej, Martinez Barrio, premier Giral i członkowie jego gabinetu złożyli ostatni hołd zmarłemu. Podczas pogrzebu, który odbył się na cmentarzu Pere Lachaise, straż honorową pełnili członkowie francuskiej, hiszpańskiej, włoskiej i rumuńskiej partii socjalistycznej. Obecni byli również przedstawiciele rządu francuskiego oraz przywódcy genewskiej konferencji pracy CGT i partii komunistycznej. (PAP)

Belgijska delegacja handl. na Środkowym Wschodzie

Bruksela, 28. 3. Delegacja belgijska udała się na Środkowy Wschód w celu zbadania możliwości nawiązania stosunków handlowych z Egiptem, Syrią i Palestyną. (PAP)

Losy przyszłej wojny leżą nadal nad Renem

Francja dostrzega groźbę szybkiej odbudowy Niemiec.

Paryż. (ZAP) Premier francuski, przemawiając w niedzielę w Strasburgu, w stanowczych słowach domagał się uwzględnienia znanych postulatów Francji w odniesieniu do Niemiec. Tragiczne doświadczenia Francji z dwóch wojen światowych nie pozwalają Francji odstąpić od żądania długoletniej wojskowej okupacji Niemiec i utworzenia międzynarodowego konsorcjum, które przejęło by olbrzymi przemysł Zagłębia Ruhry. W tych sprawach, oświadczył premier, panuje we Francji zupełna jedność poglądów. Losy przyszłej wojny leżą nadal nad Renem. Aby tej nowej wojny uniknąć, należy stworzyć silną organizację międzynarodową, która przejmie przemysł nad Renem.

Przechodząc do sprawy węgla z Zagłębia Ruhry, szef francuskiego rządu oświadczył, że obecny stan rzeczy jest dla Francji nie do przyjęcia. — Na 1.120.000 ton wydobywanego węgla, przydzielono Francji tylko 316.000 ton, ilość zupełnie niewystarczającą dla odbudowania zniszczonego francuskiego przemysłu, a specjalnie dla produkcji

stali. Przy obecnym rozdziale Niemcy są wyraźnie uprzywilejowane. Francja musi sądzić, że są może koła, które dają Niemcom możliwość odbudowania się przed swoimi przeciwnikami.

Koniec kariery hitlerowskiego przestępcy Ukrywał się jako repatriant na Zachodzie

Na dworcu kolejowym w Nakle ujęty został hitlerowiec Otto Jankowski.

Jankowski, członek Selbstschutzu, później SS-mann, należał do elity hitlerowskiej w Nakle. Ma on na sumieniu szereg zbrodni, dokonanych na obywatelach polskich w latach 1939—1942.

Hitlerowiec, będąc w niewoli radzieckiej, dzięki umiejętności władania językiem polskim oraz nazwiska o brzmieniu polskim, zdołał uzyskać oszukane zwolnienie, udał się na teren Polski i otrzymał papery w najbliższym PUR, wyjechał jako repatriant na Zachód. Pod wpływem dziwnego, wewnętrzniego nakazu wysiadł on w Nakle — w mieście, w którym wspólnie ze swymi hitlerowskimi kamratami dokonał wielu zbrodni. Tu nastąpił koniec jego kariery. Osadzony w więzieniu — czeka na wyrok sądu.

Przedłużenie akcji Pomocy Zimowej

Warszawa. (PAP). Z uwagi na ciężkie położenie gospodarcze w okresie wiosennym i w związku z przypadającymi świętami Wielkanocnymi, Centralny Komitet Opieki Społecznej przedłuża prowadzenie akcji Pomocy Zimowej na miesiąc kwiecień.

Dotychczasowy przebieg akcji wykazał, że najwyższe wyrobienie społeczne i duży patriotyzm wykazało społeczeństwo województw: poznańskiego, kłuckiego, krakowskiego i miasta Łodzi, spiesząc z dużą pomocą.

Centralny Komitet Opieki Społecznej apeluje do tych obywateli, którzy jeszcze mogą złożyć choćby najmniejszą ofiarę, by składali ją w miejscowych Komitetach Opieki Społecznej. W szczególności dopełnić tego obowiązku winni kupcy, przemysłowcy, świat pracy oraz spółdzielczość. Wszystkie zainkasowane kwoty przez kasy kolejowe, pocztowe, kontowe itd. dotychczas nie odprowadzone, należy wpłacać na rachunek w PKO I. 54076 „na Pomoc Zimową”.

W 152 rocznicę przysięgi złożonej na Rynku Krakowskim przez Tadeusza Kościuszkę

Kraków (SAP). W dniu 24 bm. obchodził Kraków uroczystość 152-letniej rocznicy przysięgi złożonej przez Tadeusza Kościuszkę na Rynku Krakowskim.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 9.30 Mszą św. w kościele Kapucynów, na której obecni byli: wice-minister administracji publicznej tow. Żaruk - Michalski, wojewoda krakowski tow. dr. Pasankiewicz, dowódca DOW — gen. Prus-Więckowski, prezydent m. Krakowa — Wolas, przedstawiciele stronnictw politycznych, Związków Zawodowych i organizacji społecznych. WKPPS reprezentował tow. dr. Drobner.

Po Mszy św. uformował się pochód, który udał się na miejsce, na którym przed stu pięćdziesięciu dwu laty, w roku 1794, złożył Tadeusz Kościuszko pamiętną przysięgę.

Dookoła znicza zgromadziły się cechy Krakowskie i banderia Krakusów. Rynek otoczył szpalet wojska.

Pierwszy zabrał głos wice-minister tow. Żaruk-Michalski.

Usprawnienie wyładunku i naładunku na PKP Apel Ministerstwa Komunikacji

Warszawa. — W związku z zbliżającymi się zwiększonymi przewozami wiosennymi na P.K.P., których terminowe wykonanie posiada doniosłe znaczenie państwowe i społeczne, zachodzi konieczność przyspieszenia obrotów wagonów, co może być osiągnięte jedynie przy pomocy ogółu nadawców i odbiorców.

Nadawcy i odbiorcy muszą wszelkimi środkami przyspieszyć pracę naładunkową i wyładunkową tak, aby były one wykonywane bezwzględnie w granicach wyznaczonego przez kolej czasu. Nie powinny mieć miejsca wypadki, aby wskutek opieszałości nadawców i odbiorców tabor kolejowy odgrywał rolę chwilowych magazynów. Wypadki takie zdarzały się dotychczas nie tylko z powodu braku środków transportowych i przewozowych, ale głównie z przyczyny nie-

Z kolei zabrał głos wojewoda dr. Pasankiewicz, po czym artysta dramatyczny Tadeusz Bratkowski recytował rolę przysięgi Kościuszkowskiej.

Orkiestra gra hymn narodowy, a chór „Lutnia Robotnicza” odśpiewał kilka pieśni.

Następnie pochód ruszył w kierunku „szarej kamienicy”, w której mieściła się główna kwatera insurekcji Kościuszkowskiej.

Przed „szarą kamienicą” wygłosili przemówienia: prezydent miasta Wolas, oraz płk. Hajdukiewicz, imieniem wojska polskiego.

Po zakończeniu uroczystości, odegranemu narodowego, zebrani udali się do Muzeum Narodowego w Sukiennicach, gdzie obejrzano wystawę historyczną „Tadeusz Kościuszko”.

Wieczorem w teatrze miejskim odbyła się galowa przedstawienie sztuki Wandry Wasilewskiej pt. „Bartosz Głowacki”.

dostatecznej i nieskoordynowanej z koleją organizacji prac nadawców i odbiorców.

W związku z powyższym Ministerstwo Komunikacji w apelu zwróconym do wszystkich zainteresowanych instytucji podkreśla, że w przyszłości nie będzie uwzględniać żadnych wniosków o przedłużenie ulgowych terminów dla naładunku i wyładunku towaru, jak również nie będzie umarzać opłat za przetrzymywanie wagonów. (PAP).

Produkcja morfiny w Polsce

Warszawa. Fabryka Motor-Alkaloida w Kutnie rozpoczęła produkcję czystej morfiny. Tego cennego medykamentu ma być wyprodukowane do końca roku 250 kg. Połowę tej ilości będzie można przeznaczyć na eksport. (PAP)

Z Ziemi Odzyskanych

KWIDZYN

Zebranie informacyjne w sprawie świadczeń rzeczowych oraz aprowizacji miasta i powiatu

Zebranie otworzył i zajął przewodniczący PRN ob. Pawlikowski, oddając następnie głos kierownikowi referatu świadczeń rzeczowych ob. Kubikowi.

Przedstawił on przede wszystkim sytuację gospodarczą, która została wytworzona przez drugi okres wojny nie tylko w Polsce, czy w Europie, ale, jak możemy stwierdzić z gazet, czy też komunikatów radiowych, w całym świecie. Trudności są ogromne, lecz można je zważyć, gdy wszyscy będziemy mieli dobrą wolę i zrozumienie.

Zrozumieć musi przede wszystkim chłop, pracujący ciężko na roli, że obowiązkiem jego, jako dobrego obywatela, jest oddanie przewidzianego na jego gospodarstwo kontyngentu. Nie można tego traktować jako haracz, który oddawało się okupantowi pod przymusem. Przecież jasnym jest, że wieś nie żyje tylko własnym życiem. Potrzeba jej mnóstwa przetworów i wyrobów fabrycznych, które dostarcza miasto. Robotnik pracuje w fabryce tak dla dobra swojego jak i wszystkich innych współobywateli: chłopca, inteligenta. Ale wzmianka na swój trud musi otrzymać ze wsi najpotrzebniejsze artykuły żywnościowe, jak: mąkę, kartofel, mleko itp. Na tym właśnie polega potęga zorganizowanego państwa, aby rolnik wyżył miasto, a w zamian otrzymał wszystko to, co potrzebuje z miasta. Jednym słowem jak najdalej posunięta wymiana usług.

Znaczące także należy, że kontyngent, jaki obowiązuje w Centralnej Polsce, w wysokości 18 proc. zbiorów, nie jest duży, a cóż dopiero mówić o nim na terenie Ziemi Odzyskanych, gdzie idzie się rolnikom jak najbardziej na rękę i zasadniczo dają oni tylko to, czego mają sporo.

Tu ob. Kubik apeluje do wszystkich o uświadomienie chłopów, gdyż nie pojdą za chłozłą wolę, a raczej o niezrozumienie doniosłości sprawy.

Po tym następuje krótkie referowanie trudności, z jakimi borykał się na początku referat świadczeń rzeczowych, a mianowicie brak środków komunikacyjnych, nieznanymi terenu — trudności, obecnie już nieistniejących.

Obecnie zaś stoimy wobec następującego stanu na terenie naszego powiatu:

Wyznaczono w tonach: zbóż — 277; żyta 186, pszenicy 59, jęczmienia 29, owsa 3; ziemniaków 414, mleka 427.000 litrów, jaj 507.000 sztuk, ryb 5 ton.

Oddano w tonach: zbóż 468 = 169 proc.; żyta 359, pszenicy 72, jęczmienia 35, owsa 1;

(zaczynając należy, że 169 proc. = 96 proc. rolnicy i 73 proc. zbóż zostawionych przez Rosjan); ziemniaków 299 = 72 proc., mleka 25 proc., ryb 22 procent.

Zboża w powiecie kwidzyńskim wystarczy na aprowizację kartkową jedynie na trzy miesiące. Ponieważ część zboża wywożona jest poza granice naszego powiatu, proszone są władze kompetentne o specjalne zwrócenie uwagi na tę sprawę i wstrzymanie wywozu.

Mleko. Do oddawania kontyngentu obowiązani są wszyscy posiadacze krow, którzy nie posiadają zwolnień. Zwolnienia natomiast otrzymują gospodarze, posiadający dużo dzieci, ewentl. udziela je weterynarz w razie niedojności. 400—500 litrów dziennie zostaje przerobione w naszej mleczarni miejscowej na masło, które według rozdziałnika wojewódzkiego zostaje rozdzielone w ten sposób, że 25 proc. pozostaje do dyspozycji naszej, a reszta idzie do Grójńska.

Jak wiemy dobrze, Kwidzyna jest miastem dzieci, musimy więc dolożyć wszelkich starań, aby kontyngent mleczny był dostarczany jak najpункtualniej i w odpowiedniej jakości.

Jaja. Ponieważ kury jesienią się nie nioły, zbiórka kontyngentów nastąpi dopiero teraz.

Mięsny kontyngent na nasz powiat nie wyznaczono, tak że ludność miejska pozbawiona jest tego artykułu.

Podano też do wiadomości, że zwolnień zbiorowych z kontyngentów nie udziela się. Zwolnienia tylko indywidualne mogą nastąpić w wyjątkowych wypadkach.

MALBORK

Ankieta rodzinna

Zapewne tak, jak w innych miastach na ziemiach odzyskanych, tak samo i w naszym mieście, wśród społeczeństwa tutejszego, mającego szczerze intencje oddania się pracy nad odbudową naszego życia gospodarczego, społecznego, kulturalno-oświatowego itp., kryje się element szabrowniczy, trudniący się spekulacją, czarnym handlem itp. Korzystają oni w duży sposób z nieusprawnionego dotąd aparatu administracji państwowej czy samorządowej i organów bezpieczeństwa.

Jak się nieraz widzi i słyszy, jednostki te, przeważnie nigdzie nie zatrudnione i nie mel-dowane, prowadzą sobie życie bardzo wygod-

Inspektor Majątków Państwowych podał, że majątki państwowe są bardzo słabo zagospodarowane, tak, że zapasy posiadane wystarczą jedynie na wyżywienie administracji i robotników majątkowych.

Na zakończenie zabrał głos przewodniczący Pawlikowski, zwracając się do obecnych z apelem o niesienie pomocy w tej akcji zbiórki świadczeń rzeczowych.

Na tym posiedzeniu zakończono. D.C.

— Koło Związku Muzyków Zawodowych. Wszyscy, mieszkający na terenie miasta muzycy proszeni są o zgłaszanie się celem przystąpienia do Koła Związku Muzyków Zawodowych w Kwidzynie.

Zapisy u prof. St. Raczyńskiego — Poczta 27 (Dom Katolicki) lub w sekretariacie Państwowego Gimnazjum, ul. Konarskiego 10.

Równocześnie prozeni są wszyscy, posiadający jakiegokolwiek instrumenty, oraz umiający na nich grać, aby zgłosili się pod powyższy adres, celem stworzenia symfonicznej orkiestry miasta Kwidzyna.

— Powszechna Świetlica. Powiatowa Rada Międzywieśliowa apeluje do społeczeństwa miasta i powiatu kwidzyńskiego, aby składano dary pieniężne, książki, czasopisma, grv towarzyskie i odpowiednie meble na urządzenie wnętrza Świetlicy Ludowej w Kwidzynie. Ofiary przyjmie i informacji wszelkich udziela Pow. Oddział Informacji i Propagandy, ul. Słowiańska 15.

rząd Miejski będzie w stanie zorientować się co do stanu zatrudnienia, bezrobotnych itp. Do zarządzenia w związku z tym, społeczeństwo tutejszego miasta winno się ustosunkować pozytywnie oraz czuć w własnym interesie nad sumiennym wypełnieniem ankiety, co przyczyni się niewątpliwie do wyeliminowania z tutejszego miasta jednostek, nie ujawionych dotąd a szkodliwych w odbudowie i rozwoju życia gospodarczego.

Przyczyni się to również do stwierdzenia kwalifikacji fachowej mieszkańców, do stwierdzenia zamożności poszczególnych obywateli, mając na uwadze element zubożały, potrzebujący pomocy i opieki.

Czynnikami pomocnymi nad ścisłym i sumiennym przeprowadzeniem tej akcji winien być człówek pracy, a więc Związek Zawodowy, partie polityczne, organa Bezpieczeństwa, oraz każdy obywatel. Dla osiągnięcia pozytywnych wyników tej akcji, należy rozesłać ankiety wypełnić sumiennie, z czelnością, według wymienionych zarybku i zwrócić w oznaczonym terminie do Zarządu Miejskiego w wydziale mieszkaniowym.

OLSZTYN

PROŚBA O KSIĄŻKĘ POLSKĄ

Warmię i Mazury zamieszkuje około 90 tysięcy ludności autochtonicznej, z której połowa znajduje się w wieku szkolnym.

Dzieci mazurskie, germanizowane przez okupanta, pragną uczyć się języka polskiego w mowie i piśmie. Nauka, mimo najszerszych chęci ze strony uczniów i nauczycieli, idzie bardzo opornie z powodu katastrofalnego braku książki polskiej.

W akcji niesienia pomocy naukowych dla dzieci woj. mazurskiej winno wziąć udział całe społeczeństwo polskie. Elementarze, książki i zeszyty należy nadsyłać do Polskiego Związku Zachodniego w Olsztynie, ul. Stalina 32, który zajmuje się rozdziałem książek wśród najbardziej potrzebujących dzieci. (ZAP)

— Dar m. Poznania. Prezydent m. Poznania ofiarował miastu Olsztyn 2 wozny tramwajowe. Umożliwi to uruchomienie komunikacji miejskiej już w początkach maja br.

Pierwsza linia przebiegać będzie od dworca nad jezioro Długie i długość jej wynosić będzie 3.480 m.

— Działalność poczty. Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Olsztynie uruchomiła 4 dalsze urzędy pocztowe w woj. mazurskim w następujących miejscowościach: Łukta, Świętajno, Wydmyny i Klebark. W miesiącu lutym br. uruchomiono liczne połączenia telefoniczne na terenie woj. olsztyńskiego. Uruchomiono również połączenie telegraficzne pomiędzy Olsztynem a Grudziądem. Na przestrzeni Olsztyn—Wartenbork czynna jest już komunikacja pocztowo-pasażerska.

Zjazd prezesów Kół Związku byłych Więźniów Politycznych Okręgu Pomorskiego

W dniu 24 bm. odbył się w Bydgoszczy zjazd prezesów Kół Związku b. Więźniów Politycznych Okręgu Pomorskiego, celem załatwienia różnych formalności, związanych z nowym statutem, uchwalonym na Ogólnopolskim Zjeździe, odbytym w lutym w Warszawie. Wyszło z niego, że władze okręgowych i kół terenowych. Kola istnieją już prawie w wszystkich miastach i były też prawie wszystkie reprezentowane.

Z sprawozdań prezesów wynika, że na ogół tak władze jak i społeczeństwo ustosunkowały się życzliwie i pomocy swej nie odmawiają. Jest jednak tyle potrzeb, że nawet przy największym wysiłku członków zarządu i wszelkiej przychylności czynników politycznych, niepodobna chociaż w przybliżeniu załagodzić skrajnej nędzy, w jakiej pozostali po zamordowanych lub zmarłych w obozach nie-rzecz żyją.

Po długiej dyskusji, nacechowanej głęboką troską o wynalezienie dróg, prowadzących do polepszenia losu tych, którzy stracili życie lub, przechodząc ciężkie katusze obozowe, stali się niezdolni do pracy zarobkowej, wybrano delegację w osobach prezbiterów Śliwa (Grudziądz) i Szczepaniński (Lubawa), która oprócz dezyderaty, opartej na przeprowadzonej dyskusji i pod przewodnictwem prezesa okręgowego dr Haupe wręczy je Wojewodzie Pomorskiemu.

Delegacja uzyskała u ob. Wojewody posłuchanie i przedłożyła następujące dezyderaty:

1. Aby członkowie Związku i wdowy po zamordowanych i zmarłych w obozach otrzymali karty żywnościowe I kategorii dla pracujących, zaś ich członkowie rodziny karty I kategorii rodzinne, o ile wykazają niezdolność do pracy, lub niemożność uzyskania jej.
 2. Aby oddział UNRRA przydzielona była również oddziałom Związku, gdyż ani Komitety Społeczne, ani Wydziały Opieki Społecznej, tak członków ani podopiecznych nie uwzględniają.
 3. Aby głowy rodzin członków i tytuły rodziny podopiecznych, które z tytułu pracy żadnej paczki żywnościowej UNRRA nie otrzymały, miały prawo otrzymania ich na równi z posiadaczami karty żywnościowej I kategorii.
 4. Aby w wypadkach stwierdzenia jaskrawej nędzy lub konieczności leczenia b. więźnia lub podopiecznych, zagwarantowana im była pomoc nie tylko u władz lokalnych, ale i wojewódzkich.
- Zarządy bowiem w przeważających wypadkach pomagają we własnym zakresie, jednak często stają przed zagadnieniem bez wyjścia, mimo, że sumienie mówi, iż pomocy zanęcać nie należy.
5. Aby członkowie Związku mogli należeć do komisji społecznych, gospodarczych i administracyjnych, jak: mieszkaniowych, aprowizacyjnych, cennikowych, przy Urzędzie Ziemi, przy Zarządzie Mienia Pomorskiego (TZP), szczególnie do Rad Narodowych, jako czynnik aparyjny.

Obywatel Wojewoda, jako długoletni więzień polityczny i członek Rady Naczelnej Związku, z całą obiektywnością i życzliwością wysłuchał referatów i odnośnie potrzeb i trudności, z jakimi oddziały prowincjonalne często muszą walczyć, udzielał o siebie cennych rad i uwag. Przyszedł również wydać podległym instancjom odpowiednie zarządzenia, zaś sprawy znaczków i paczek przekazał wedle kompetencji do Ministerstwa Apropozycji.

Z sprawozdania władz okręgowych Związku dowiedziano się, że prezes Naczelnej Rady Związku, minister Siemiątkowski, przyrzekł

wnieść nowe, do ustawy o zaopatrzeniu wdów po poległych bojownikach o demokrację, mocą której podciągnięci by zostali pod takąową również i wdowy po zamordowanych i zmarłych więźniach politycznych. Z weryfikacją należy się wstrzymać, gdyż Główna Komisja Weryfikacyjna kończy prace regulaminowe w tym kierunku, aby zasady weryfikacji równe były w całym Państwie. Również

Tam, gdzie waży się grzechy ludzkie

Z sali Sądu Okręgowego w Grudziądzu

W ubiegłych dniach Sąd Okręgowy rozpatrywał kilka spraw odwoławczych, wniesionych przez różne osoby, które znalazły się w kolizji z prawem.

Do najczęstszych wykroczeń należą: potajemne gorzelnictwo, kupowanie samogonu i tytoniu niezgodnie z przepisami.

Oto kilka winnych, których dla się skusić na nielegalny handelek:

Henryk Ficik, ur. 1. 11. 1909 w Partęczynie, powiat Grudziądz, został skazany na tydzień aresztu i 1000 zł grzywny za to, że bez właściwego zezwolenia pędził alkohol (samogon) z wytoków buraczanych.

O to samo wykroczenie został skazany Edmund Karbiewski, ur. 30. 10. 1909 w Polskim Brzoziu, pow. Świecie, zam. w Szczepankach, pow. Grudziądz. Sąd wydał wyrok skazujący winnego na tydzień aresztu i 500 złotych grzywny.

Inni znów zamість samemu fabrykować wolą gotowy bimber kupić i skrzętnie go u siebie przechowywać. Do takich należą:

Michał Groniek, ur. 27. 9. 12 w Sielecu, powiat Tarnobrzeg, kupiec, zam. w Łasinie i Mateusz Szalań, ur. 31. 8. 1917 w Urzeżwinach, pow. Jarosław i

Franciszek Kutowski, ur. 19. 9. 90 w Jędrzejowie, pow. Świecie, murarz, zamieszkały w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 18a.

Sąd Okręgowy skazał amatorów samogonki:

Gronka na 1 tydzień aresztu i 1000 zł grzywny, a Szalaja i Kutowskiego po 1 tygodniu aresztu i po 500 zł grzywny.

„Śluby panienskie” A. Fredry -- wystawione przez Kółko Teatralne Państw. Gimnazjum dla Dorosłych

Od pewnego już czasu słyszeliśmy, że młodzież gimnazjalna, a ściślej mówiąc Kółko Teatralne przy Gimnazjum dla Dorosłych, przygotowuje komedię A. Fredry „Śluby panienskie”.

Szerze mówiąc — spodziewaliśmy się przeciętnego przedstawienia szkolnego, tymczasem rozczarowaliśmy się bardzo mile. Nie będziemy długo rozwodzić się nad szczegółami — krótko mówiąc, sztuka wypadła bez zarzutu, młode talenty dały z siebie wszystko, a p. prof. H. Ruciński, jako intendent i reżyser tej sztuki, należą się słowa szerszego uznania.

Przed wszystkim musimy zaznaczyć, że obsada ról była odpowiednią i każdy z grających czuł się w niej doskonale. Na czoło zespołu wysunął musimy p. Bogumiła Mazurównę, która w zastępstwie niedysponowanego kolegi odważyła się grać rolę Radosty.

Podziwiać tu należy odwagę wystąpienia w męskiej roli, z której wzięła się naprawdę nadzanie. Trzeba było przelecieć panować i nad głosem i nad ruchami, więc niespodziewanym byłoby tu cokolwiek skrytykować.

Rolę Guca — bez zarzutu, z werwą i prawdziwym tupetem odegrał znany nam już niejednokrotnie ze sceny p. Feliks Lewandowski. Należało się często zdanie, że p. Lewandowski nadał się tylko do ról śpiewnych, tymczasem w „Śluchach” przekonał się, że

niez powtarza się wylot dymu na zewnątrz, kontra!

— To ci chol... — zaklął jeden z najbardziej zapalczywych konstabli cywilnych.

— Nie ma rady — wtrąca się drugi. — Trzeba piec rozebrać!

Wzięli się do roboty, a gdy piec już obnażony ze swej szaty zewnętrznej, ukazał im swe tajemnicze wnętrza — struchleli.

Niby czarny, jak diabeł, ukazał im się... sam Hitler.

— Mamy cię, szatanie, złoczyńco! — wykrzyknął ten, który go pierwszy ujrzał i chwycił.

— Masz psiakr...! — dodał i wraz z tym przekleństwem rozległ się huk i trzask. Rznął o ziemię popiersie Adolfa z taką siłą, że pozostała z niego już tylko kupka gruzu.

Tak zginął w Grudziądzu Hitler!

Temat zapalek stał się u nas tak głośnym, że poprostu nie zaznaję spokoju ani za dnia, ani w nocy.

W ciągu dnia kilkanaście telefonów od czytelników z prośbami, zapytaniami i Bóg wie, jakimi żądaniem. To znów prefensje za poruszenie na łamach prasy i... groźby aż procesem. Zaś w nocy — śnię o zapalkach i tylko o zapalkach, których brak za dnia przeklinam.

jest na ukończeniu praca ustalenia jednolitych składek, legitymacji i oznaków. Pieczęcie wzorowane być winne na pieczęci Okręgu o teście, podanym w ogólnopolskim statucie, który wszyscy prezesi otrzymali i do którego odłąd stosować się należy. W ogóle stwierdzić można, że Związek b. Więźniów potężnie i sięga przez oddziały swe aż do najodleglejszych zakątków kraju. S-a.

TO I OWO

Pije Kuba do Jakuba...

W ubiegłym tygodniu — zdaje mi się, że był to czwartek — na środku jezdni ulicy Mickiewicza, nawprost gmachu naszego wydziału, licząc przechoźnię byli świadkami (ja naturalnie też) maleńkiej libacji, którą urządziło sobie trzech gospodarzy ze swymi żonami. Czy to były „rodzone” żony owych gospodarzy, pewności nie mam, lecz przypuszczam.

Są ludzie, którzy — gdy im się powiedzie jakiś interes — z miejsca muszą go oblać, zalać, pokropić itp. Otóż w tym wypadku musieli to być właśnie tacy ludzie.

Gospodarze, o których tu jest mowa, zajęli na ulicy Mickiewicza... jak to się mówi... wozami, które ustawili naprzeciw siebie, po obu stronach jezdnia, tworząc w środku coś w rodzaju koryta, wyłożonego przez łodołamacze w zatorze lodowym.

Przy jednym z wozów, na którym, trzymając w ręku pół litra „czystej”, siedział jeden z gospodarzy — zebrał się całe towarzystwo, liczące sześć „lebków” żony owych i trzy męskie).

Siedząc na wozie gospodarz złustrował okiem całą gromadę, poczym... buch! — grzmotnął dłońmi w dno butelki, w rezultacie czego wypadł korek i w ten sposób otwartą butelkę podał pierwszemu z brzegu kompanowi.

Kompan ten, cyk, pociągnął z butelki, no i „pije Kuba do Jakuba, Jakub do Michała” Przy wspólnym wnoszeniu toastów: „żeby się wam sąsiadzie krowa ociełiła” itp. butelka zaczęła wędrować z rąk do rąk, to mężczyźni pociągali z butelki tak, jak to zwykło robić; przywołując. Dopiero gdy butelka doszła do rąk Kubowej, ta, bez zmużenia oka, wypila znacznie więcej od mężczyzn, czyli nieprzekroczyła. Ale to jeszcze nie, bo gdy butelkę dostała Jakubowa, ta piła jakby to było... mleko (brrrr). A gdy butelka od Jakubowej powędrowała do Michałowej, ta... ach, szkoda pisać.

Jedną z gospodyń, poklepując się po tylnej części ciała, rozłożyła bezradnie ręce. Doszedłem do wniosku, że załowała, iż nie ma szynki na „zagrychę” (czwartek to dzień postny), wobec czego była tylko bulka.

Gdy butelka poraz wtóry zaczęła krążyć w kółko, Maciejowi (w tym momencie przypomniały mi się skulone wokół ogniska postacie Indian, palące fajkę pokoju), jeden z gospodarzy popróbował nasładować w picciu gospodyń, lecz bez powodzenia, gdyż wszystkie trzy rzuciły się na niego z podniesionymi rękoma, odbierając mu butelkę.

Oznaczało to prawdopodobnie: „Zostaw jeszcze dla nas, ty moczym... Nie pij tyle, bo się upijesz!”

Po wypowiedzeniu z butelki ostatniej kropli wódki, gospodynie przyniosły jeszcze ćwiartkę (pewno czegoś lepszego, bo z białą stykietą), po wypiciu której zniknęły z horyzontu mego widzenia, czyli odjechali.

Może i tym gospodarzom trudno odstawić świadectwa rzeczowe?... Jur.

Datownik okolicznościowy

z okazji I rocznicy oswobodzenia m. Gdańska

Z okazji obchodu I Rocznicy oswobodzenia miasta Gdańska został wydany specjalny datownik okolicznościowy, którym Urząd Pocztowy Gdańsk 1 będzie w dniu 30 marca br. stemplował wszystkie przesyłki listowe, nadane w tym dniu na terenie miasta Gdańska.

Poza tym Urząd Pocztowy Gdańsk 1 w czasie od 30 marca do 10 kwietnia 1946 będzie datownika tego używał dla potrzeb filatelistyki.

Osoby zamiejscowe, pragnące mieć odcisk datownika okolicznościowego na przesyłkach, przez nich nadanych, mogą przesyłki te należycie opłacić znaczkami i w osobnej kopercie, również należycie ofrankowanej, przesyłać do Urzędu Pocztowego Gdańsk 1 do dalszej czynności urzędowej.

Nasz feljeton tygodniowy

Z wędrowki po Grudziądzu

Świat w pogoni za Hitlerem — „Pogoni” ma Hitlera!

Cóż za pięknie brzmiący i sensacją trącający tytuł dla prasy, która dziś „podobno” ciępi na brak „prawdziwych” sensacji.

Grudziądz stałby się słynnym na cały świat, gdyby... no tak, gdyby w okaleczonych jego murach mieścił się oddział, lub choćby jeden wywiadowca angielskiego Intelligence service.

A że tego szczęścia Grudziądz nie ma, więc wykrycie i unieszkodliwienie tego zbrodniarza w intra muros grodu naszego nie odbiło się głośnym echem w prasie światowej i... Grudziądz nadal pozostał... zwyczajnym Grudziądziem. A szkoda, bo rzeczywistość i dosłownie Hitler ukrywał się właśnie w Grudziądzu aż do dnia, w którym go schwytano.

W jaki sposób? Otóż w pogoni — przepaszam! — w tym wypadku ma być w „Pogoni” ludziska chcieli się zwyczajnie rozgrać przez napalenie w piecu.

Zrobili ogień, a tu nie! Nie chce się palić! Chcą rozdmuchać płomień, a tu z wnętrza pieca — buch z powrotem i dymuchania ognia powtarza się, lecz roz-

Posłuchajcie — jaki to dziwny sen! Zdyszany wpada do redakcji bez pukania ob. Zapalka o jednej nodze, a z palącego się łebka wydobywają się dymem pisane słowa: mam, mam, mam!

— Cóż tam masz Zapalko? — pytam. Zapalka znów nie odpowiada. Tym razem daje znak cienką nóżką i pisze na podłodze: za mną, za mną!

Na takie wezwanie reaguję natychmiast i za oświetlającą mi drogę Zapalka (była to bowiem noc), doszliśmy do pewnej ulicy, gdzie po prawej stronie pod pewnym numerem stała wielkich rozmiarów ciężarówka, na której spoczywało 1000 symetrycznie załadowanych pudełek.

Teraz Zapalka podskoczył i przemówił ludzkim głosem: — Tu dziś zgase tam, gdzie „bezsukutecznie” szukano zapalek. Tak, teraz ich tam rzeczywistość już niema.

...Zapalka wygasła, a ja się przebudziłem.

Codziennie rano ucieszałem się widokiem pięknej, młodej dziewczynki, która o tym samych czasie — rozradowana i żywa — biegła do szkoły. Od przesyłki tygodnia brak miłego słoneczka porannego.

Dziś przypadkowo spotkałem moją małą sympatię na ulicy.

— Co porabiasz, malenka? Czemu nie chodzisz do szkoły? Chorowałaś może?

— Nie chorowałam, panie, zdrowa jestem. A że nie chodzę do szkoły, to dlatego, że nauczycielka moja wyjechała na kurs, proszę pana.

— Jaktó? Więc nie chodzą do szkoły z powodu wyjazdu nauczycielki na jakiś tam kurs?

— No tak!

— Dziękuję, mała panienko, i myślę, że wnet doczekamy się rychłego zakończenia tego kursu.

I pomyślałem sobie: Ciekawa to historia. Więc jedna osoba zyska na mądrości, a kilkanaście czy kilkadziesiąt łaknących wiedzy młodych istotek traci z tego powodu — też na... mądrości.

Nasz Teatr Miejski, później Teatr Polski — raczej kierownictwo tego teatru, miało czasami „fenomenalne” powodzenie. Szwargólnie „Gwizdę” w wszystko” wywarło ogromny wpływ już nie tylko na publiczność, lecz również na oszołomioną swym „powodzeniem” dyrekcję teatru.

W kierunku ten sukces cały personel artystyczno-kierowniczy naprawdę gwizdnął na wszystko, a w ślad za nim i społeczeństwo grudziądzkie „Gwizdę na wszystko”. Siew.

Kronika

Piątek
29
marca
Eustaszeo

DYŻURY APTEK

Apteka pod Lwem przy ul. Pańskiej pełni dyżur od 23. 3. (sobota) godz. 6 wiecz. do 30. 3. (sobota) godz. 6 wiecz.

Teatr Młodych Talentów, jako pierwszą sztukę wystawia w sali Tivoli, w sobotę, dnia 30 bm. o godz. 19-ej i w niedzielę, dnia 31 bm. o godz. 15-ej arcywesołą komedię p. t. „Ciotka Karola”.

Ze względu na spodziewaną dużą frekwencję, prosimy wykorzystać przedprzedaż biletów.

W niedzielę, dnia 31 bm. o godz. 19-tej na ogólne żądanie rewia „Gwiżdże na wszystko”. Wszystkie passe-partout, wydane przez dyrekcję Teatru Polskiego, unieważnia się.

Uwaga Właścicieli Nieruchomości! W sprawie pożyczki na remont uszkodzonych domów, należy już składać wnioski w Sekretariacie Stow. Własc. Nieruch. przy ul. Ogrodowej nr. 19, II ptr. Także w Sekretariacie należy załatwić ubezpieczenie budynków od ognia i odpowiedzialności cywilnej. (451)

Nowi szoferzy. W dniu 27 bm. odbył się przed Wojewódzką Komisją Egzaminacyjną egzamin absolwentów kursów samochodowych „Gryf” przy O. M. TUR w Grudziądzu. W wyniku egzaminu 74 uczni otrzymali prawo jazdy. Komisji egzaminacyjnej przewodniczył naczelnik Wojewódzkiego Urzędu Samochodowego ob. Wapiński. Kierownikiem kursu był ob. Puchacz Stanisław.

Komunikat nr. 39. W dniach od 29 marca do 4 kwietnia br. będą wydawane w Grudziądzu Spółdzielni Spożywców następujące artykuły: cukierki po 300 g na kartę m.eczna „D” z mies. lutego 1946 r. odc. 62; nafta po 1 l dla kat. I na odc. 14 karty przydziałowej. Za 1 l nafty należy pobierać 6,40 zł., za 1 kg cukierków 52 zł. Do odbioru nafty uprawnieni są tylko nieposiadający elektrycznego lub gazowego oświetlenia, za okazaniem zaświadczenia, wydanego przez właściciela wzgl. administratora domu.

Komunikat nr. 40 o rozdziale węgla. Na miesiąc kwiecień br. będzie wydawany węgiel po 50 kg dla pracujących kat. I na karty przydziałowe kupon nr. 4. Węgiel będzie wydawany jak dotąd ze wszystkich trzech składnic węglowych. Większe zakłady pracy powinny pobrać węgiel dla swych pracowników zbiorowo i rozdziałnie przeprowadzić na swoim terenie. W tym celu w zakładach pracy należy z kart przydziałowych pracowników tych (z miasta Grudziądza) wyciąć kupon nr. 2 i nakleić na półarkuszy po 100 szt. Arkusze z naklejonymi odcinkami stanowiącymi podstawę do zakupu węgla dla danego zakładu i rozliczenia się składnic węglowych z Wydz. Apr. i Handlu. Termin wybrania powyżej wspomnianego węgla do dnia 30. IV. 1946 r.

PODZIĘKOWANIE

Przeprowadzona przez Związek b. Więźniów Ideowo-Politycznych niemieckich obozów koncentracyjnych i więzień Koło w Grudziądzu (na podstawie zezwolenia Prezydenta Miasta Grudziądza z dnia 12 grudnia br. L. dz. Adm. O. 3106-45) zbiórka uliczna w czasie od 1-15 stycznia br. dała wynik w gotówce w sumie zł 22.924.-

Wszystkim ofiarodawcom wyrażamy niżej naszym najszerzej podziękowanie za złożone ofiary.

Zebrała kwota zostanie wyłącznie zużyta na udzielenie zpomóg podopiecznym (wdowom i sierotom) naszego Związku.

Związek b. Więźniów Ideowo-Politycznych niemieckich obozów koncentrac. i więzień Koło Powiatowe w Grudziądzu
Prezes: Śliwa
Sekr.: Laskowski, / Skarbnik: F. Piskorski.

NA ODBUDOWĘ KOŚCIOŁA W TARPNE

Wzwaną przez ob. Kopowskiego — ob. Kubiński wpłacił 200 zł.

Wzwaną ob. Pazda Konstanty wpłaca 100 zł. i wzywa ob. Kuligowskiego Franciszka, ul. Poniatowskiego 4, ob. Grabowskiego Franciszka, ul. Poniatowskiego 5 i ob. Lica Jana, Legionów 106.

Wzwaną przez ob. Łopatkową z Świerkocina ob. Rydelek z Owczarek wpłaca 100 zł. i wzywa ob. Madziarza z Owczarek, ob. Zmijewskiego Wiktora, Wiśniewską Zofię z Lisichatów.

Wzwaną przez ob. Sołobodowską ob. Kather Franciszkę wpłaca 50 zł. i wzywa ob. Kamińską Antoninę, Toruńska, Napiątkówne, Toruńska 14, Waclawska Annę, Bracka 5.

Wzwaną przez ob. Karolewicz Leonarda ob. Wardziński Bolesław, Toruńska 31, wpłaca 100 zł. i wzywa ob. Brzezińskiego Władysława i Gierczewskiego Władysława.

Wzwaną przez ob. Karolewicz ob. Maczkowiak wpłacił 100 zł. i wzywa ob. Manikowskiego, Opertowskiego i Głabiszewskiego, mistrzów reżenickich.

NA SIEROCINIEC ŚW. JÓZEFA

Wzwaną przez ob. Ograbek, ob. Lesko Helena wpłaciła 100 zł. i wzywa Krystynę Niedziałkówną, Piłsudskiego 80 i Rychlewską Małgorzatę, Kilińskiego 10.

Wzwaną przez ob. Müllerową, ob. Zofia Pokorowa wpłaciła 100 zł. i wzywa ob. Zubkówną, Formaniewiczową i Orłowską, ul. Długa 9.

Skład Miejskiego Komitetu Obywatelskiego Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju w Grudziądzu

We wtorek, dnia 26 bm., w gabinecie prezesa Miejskiej Rady Narodowej, odbyło się zebranie, na którym dokonano wyboru plenum Obywatelskiego Komitetu Pożyczki Odbudowy Kraju.

Prezydium Komitetu wybrane zostało na pierwszym ogólnym zebraniu w sprawie pożyczki, jakie miało miejsce dnia 21 bm.

W skład prezydium wchodzi: przewodniczący Komitetu tow. R. Zarzycki, prezes MRN; I wiceprzewodn. ob. Matuszewski, handel, prezes Zw. Kupców; II wiceprzewodn. ob. Wielogłowski, przemysł, dyr. fabryki H. i V.; III wiceprzewodn. ob. Kościelny, rolniczy, dyr. „Unii”; IV wiceprzewodn. ob. Wiland, rzemiosło; V wiceprzewodn. ob. Jazłowski, wolne zawody, adwokat; skarbnik ob. Pakalski, dyr. Banku Zw. Sp. Zarobk.; sekretarz ob. Kulakowski, przest. Zw. Zaw. Prac. Skarbowych; naczelnik Urzędu Skarbowego ob. Berdowski.

Zebranie upoważniło wówczas prezydium do wyboru plenum Komitetu.

Na podstawie więc posiadanych uprawnień dokonano wyboru następujących osób:

Z ramienia kupiectwa: ob. ob. Jędrzejczak, Orłowski, Dzierżęcki, Kreff.

Rzemiosło: Nogowski, Ornas, Suwałski, Nuszkowski.

Przemysł: Kostrzewski, Ruchniewicz, Ostaszewski.

Rolnictwo: Zaleski.

Wolne zawody: dr. Wyrwicki.

Sądownictwo: dr. Pikor, sędzia Jezierski.

Związki zawodowe: Sędzicki, Rączkowski.

Duchowieństwo: ks. Kalinowski.

Wojsko: kpt. Blajer.

Liga Morska i Kolonialna: adwokat Jazłowski.

Polski Związek Zachodni: Klinikowski.

Spółdzielnia Roln.-Handlowa „Samopomoc Chłopska” poseł Niedziałek.

Spółdzielnia Spożywców: Kołodziejczak.

„Samopomoc Chłopska”: Józków.

Państwowa Centrala Handlowa: Derdas.

Związek Właścicieli Nieruchomości: inż. Damiń.

Prasa: red. Nowiński.

Zarząd Miejski: wiceprezydent Wawrzyniak.

Przedsiębiorstwa Miejskie: Wawrzyniakowski.

Wiadomości kościelne

KOŚCIÓŁ OO. JEZUITÓW.

Niedziela, 31 marca: I Msza św. odprawiona będzie o godz. 7 rano dla Panien, odprawiających rekolekcje; II Msza św. o godz. 8 dla młodzieży szkolnej; III Msza św. o godz. 9 dla ogółu z krótką nauką; IV Msza św. o godzinie 11 (suma z kazaniem); V i ostatnia Msza św. o godz. 12.30 z krótką nauką. — O godzinie 6 wieczorem Gorzkie Żale z nauką pasyjną. OO. Jezuitów.

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO

Od dnia 11 marca do 20 marca 1946 zarejestrowano:

Urodzenia: murarz Tedeusz Wronkowski — syna, urzędnik państw. Wojciech Zietarski — córka, robotnik Alfons Roślowski — córka, fotograf Stanisław Strzelecki — córka, robotnik Bronisław Górański — córka, malarz Edward Skuczyński — syn, nac. obw. Wołowski — córka, handlowiec Jan Jędrzejewski — syn, ppor. Urz. Bezp. Augustyn Kalca — córka, ślusarz Franciszek Zakierski — syn, młóciarni Władysław Owczarek — córka, mistrz krawiecki Brunon Radziśzewski — córka; 1 dziecko martwe urodzone płci żeńskiej, 1 dziecko nieślubne płci żeńskiej.

Śluby: Nauczyciel Władysław Kucharski z Miechowie i Halina Smołyńska z Grudziądza; młodziarz Zdzisław Owczarek i Janina Brzozowska, oboje z Grudziądza; dekan Edmund Uganowski i Henryka Jarzemska, oboje z Grudziądza; stołowy Brunon Lubański i Leonarda Weśniewska, oboje z Grudziądza; aptekarz Józef Wasielewski i Janina Zawadzka, oboje z Grudziądza; ślusarz Józef Kulażyński i Anna Wawrzynkiewicz, oboje z Grudziądza; urzędnik kolej. Jan Krajewski i Maria Nozdrzykowska, oboje z Grudziądza.

Zgony: Maria Dymarka z domu Kwiatkowska, 67 lat; wdowa Matylda Wogan z d. mann, 73 lata; mężatka Irena Rott z d. Kraj-Engel, 67 lat; wdowiec Jan Schoenfeld, 69 l.; mężatka Weronika Tybusek z d. Zakrzewska 41 lat; wdowa Albertyna Schulz z d. Neumann, 73 lata; mężatka Irena Rott z d. Kraj-niewska, 21 lat; wdowa Weronika Skibińska z domu Łazarska, 78 lat; robotnik Jan Janusz, 42 lata; Florian Hermann 41 lat; wdowa Maria Blankenburg, 65 lat; Barbara Jędrzejewska, 25 dni; Krystyna Bocławska, 3 dni; Włodzimierz Jarzyński, 1 miesiąc; niezamężna Joanna Martinko, 24 lata; robotnik Franciszek Sygnerski, 50 lat; Zdzisław Suchomski, 1 miesiąc; Gertruda Kurkutech, 1 miesiąc; kowal Piotr Krużyński, 46 lat; uczeń szkoły Zbigniew Romaniszyn, 24 lata; wdowiec Franciszek Mulewski, 61 lat; Teresa Mechal, 13 lat; mężatka Aniela Gułkowska z d. Retza, 44 lata; Stanisława Wiśniewska, 18 dni; em. kol. Julian Gall, 71 lat; masz. kol. Józef Wojciechowski, 54 lata; stolarz August Jeszke, 38 lat; Margot Ratajska, 4 miesiące; stołowy Andrzej Nowacki, 37 lat.

Odpowiedzi Redakcji

— Ob. Drzazga, Czarny Bryków. Prosimy nadesłać. Umieścimy, jednakże bez zobowiązania.

Poczta: nac. Ornatewski.

Bank Polski: dyr. Berger.

Poza tym skład Komitetu wchodzi przedstawiciele wszystkich partii politycznych, organizacje wyższych sfer publicznych, organizacje młodzieżowe, nazwiska których to osób podadzą poszczególne zarządy.

Wybrano również trzy sekcje i to: propagandową, kontrolną oraz norm.

Kierownictwo sekcji propagandowej powierzono ob. ob. Jazłowskiemu i Wilandowi; sekcji norm: Zarzyckiemu i Matuszewskiemu, zaś sekcji kontroli ob. Wielogłowskiemu.

W końcu dokonano wyboru przewodniczących Komitetów Dzielnicowych w osobach: Dzielnica I — ob. Damiń; Dzielnica II — ob. Dzierżęcki; Dzielnica III — ob. Kostrzewski.

Biuro Komitetu Pożyczki mieścić się będzie w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej.

WALNE ZEBRANIE POLSKIEGO ZWIĄZKU ZACHODNIEGO

Zarząd PZZ zawiadamia wszystkich swoich członków, że dnia 30 marca 1946 r., o godzinie 17, w sali Domu Żołnierza, przy ul. Prowiantowej, odbędzie się walne zebranie PZZ z następującym porządkiem obrad:

1. Zgromadzenie.
2. Wybór przewodniczącego.
3. Odczytanie sprawozdania ogólnego.
4. Odczytanie sprawozdania ekshumacyjnego.
5. Odczytanie sprawozdania Koła Wdów i Sierót.
6. Odczytanie sprawozdania kasowego i Komisji Rewizyjnej.
7. Udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi.
8. Wybór delegatów na Zjazd Obwodowy z prawem głosu do wyboru Zarządu PZZ Obwód Grudziądz.
9. Wolne wnioski.
10. Zakończenie.

Z uwagi na ważność obrad uprasza się o obecność wszystkich członków. Zebranie odbędzie się bez względu na ilość obecnych.

NOWE ZASTĘPY CZELADNIKÓW

W dniu 21 i 23 bm. egzaminy czeladnicze złożyli:

W zawodzie piekarskim: Jaworski Zbigniew, Przeperski Jerzy, Pyrzewski Edmund, Barwicki Leonard, Kleina Aleksander, Ryński Jan, Lenkiewicz Stanisław, Janicki Kazimierz i Rydzkowski Hubert.

Obecni członkowie komisji: Nogowski Wł., przewodniczący; Nagórski Bronisław, członek komisji (mistrz); Wielogłoz Józef, członek komisji (czeladnik).

W zawodzie kowalskim: Smykowski Stanisław, Święcki Arkadiusz, Wezolek Edward, Sumicki Edmund, Nitek Bronisław, Napora Adolf.

Obecni członkowie komisji: Dominik Józef, przewodniczący; Wolnikowski Władysław, członek komisji (mistrz); Widomski Józef, członek komisji (czeladnik).

W zawodzie ślusarskim: Bienert Bernard, Cichoracki Rupert, Kowalkowski Feliks, Radziśzewski Leonard, Niedzielski Eugeniusz, Lamkowski Jerzy, Stankowski Czesław, Plieth Edmund.

Obecni członkowie komisji: Nuszkowski Bolesław, przewodniczący; Waclawski Jan, członek komisji (mistrz); Majrowski Władysław, członek komisji (czeladnik).

ZGUBIONO dnia 28. 3. 1946 r. w drodze Grudziądza — Mokre paczki. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem (1.000 złotych) do Urzędu Pocztowego Grudziądz 1.

W dniu 26 marca 1946 r. zmarł, zaopatrzonego Sakramentami św., nasz syn i brat
ś. p. Alojzy Majewski
w niespełna 24 roku życia.
Plemięta, w marcu 1946 r.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 29-go bm. o godz. 15-tej z kaplicy cmentarza katolickiego. (452)
RODZINA BOL. MAJEWSKIEGO.

Samochody ciężarowe osobowe
Motocykle Przyczepy
uprawnionym nabywcom dostarcza odwrotnie
Punkt Zbytu Samochodów
Toruń, ul. Dąbrowskiego 26
Telefon nr. 561

ZGUBIONO kartę rejestracyjną R. K. U. nr. 3219 na nazwisko Zacharewicz Mikołaj, Michale, pow. Świecie. (450)

Ze sportu

RKS TUR — GKS

W niedzielę, 31 bm., o godz. 15, odbędą się na boisku garnizonowym ciekawe zawody piłkarskie między RKS TUR — GKS. Ze względu na intensywną zaprawę zimową, jaką przeszli piłkarze tych klubów, spotkanie zapowiada się ciekawie. Przedmecz juniorów o godz. 13.30.

RKS TUR (Grudziądz) ulega ZWM „ZRYW” (Bydgoszcz) 11:5

Rozegrane w niedzielę, dnia 24 bm., w Bydgoszczy zawody pięciarskie między grudziądzkim TUR a bydgoskim ZWM „Zryw”, zakończyły się nieprzekonywującym zwycięstwem drużyny bydgoskiej 11:5.

W walce papierowej doskonalą Baranowski I (TUR) zwycięża w drugim starciu przez ko Smętkowskiego („Zryw”).

W walce muszej; wobec nie stawienia się Rody TUR (który bezprawnie walczył w barwach MKS na zawodach w Grudziądzu) traci TUR 2 punkty walkowerem.

W walce koguciej Haczyński (TUR) zwycięża na punkty Kłobuchowskiego („Zryw”).

W walce piórkowej; Z powodu nadwagi Leczkowskiego I (800 g) traci TUR dalsze 2 punkty walkowerem.

Do walki towarzyskiej Zaleski („Zryw”) nie stanął, obowiązując się Grudziądzianina.

W walce lekkiej; Wiecki (TUR) po zaciętej walce ulega rutynowanemu Rinkiemu (Zryw).

W walce półśredniej; Rezerwowi zawodnik TUR Janc ulega minimalnie na punkty Kowalkowskiemu („Zryw”).

W walce średniej; Trzybiński (TUR) niesłusznie przegrywa z Bednarzem („Zryw”).

W walce półciężkiej; Ze dysponowany w tym dniu Rogowski (TUR) remisuje po słabej walce z Nowickim („Zryw”).

Sędziował w ringu mgr. Werwicki, na punkty Nowakowski.

Program audycji Polskiego Radia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

SÓBOTA, 30 marca

5.57 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranna wstaje zorze”. 6.00 — Kalendarz historyczny. 6.05 — Muzyka. 6.15 — Poranna rozmowa ze słuchaczami pt. „Nowe czasy, nowi ludzie”. 6.30 — Muzyka lekka. 6.45 — Dziennik poranny. 7.05 — Program na dzień bieżący. 7.10 — Gimnastyka poranna. 7.20 — Muzyka lekka. 7.45 — Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego. 7.50 — Muzyka lekka. 8.30 — Wiadomości gospodarcze. 8.45 — Skrzynka poszukiwania rodzin. 8.45 — Skrzynka PCK. 11.57—12.05 Sygnał czasu z Obserwatorium i Hejnał z wieży Mariackiej. 12.05 — „Na ziemiach odzyskanych”. 12.20 — Koncert na dwa flety. 12.40 — Z życia narodów słowiańskich. 12.55 — Koncert Małej Orkiestry PR. 14.00 Dziennik popołudniowy. 14.30 — Informacje ogólnopolskie. 16.00 — Etiudy symfoniczne Schumanna. 16.55 — Reportaż 17.10 — Koncert muzyki lekkiej. 17.55 — Audycja wojskowa. 18.10 — Reportaż dźwiękowy. 18.25 — Wędrowka z mikrofonem. 18.35 — „Młodzi mówią”. 19.00 — Lekka muzyka angielska. 19.30 — Dziennik wieczorny. 20.00 Słuchowisko. 20.30 — VII audycja z cyklu „40 lat piosenki”. 21.00 — Audycja dla Polaków zagranicą. 21.30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 22.00 — Audycja rozrywkowa. 22.15 — Orkiestra taneczna PR. 23.00 — Ostatnie wiadomości dziennika. 23.25 Program na jutro. 23.35 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą. 24.00 — Hymn.

Kupuję każdą ilość

CUKRU
po cenach dziennych

Zaznaczam, że z dniem 26-go marca br. płacę wyższą cenę

E. Michalski

Wytwórnia Soków Owocowych
Grudziądz, ul. Kwiatowa nr. 4/6
Telefon nr. 1377

„SPOŁEM”

Związek Gospodarczy Spółdzielni RP.
Oddział w Grudziądzu, Toruńska 6

zawiadamia, że z powodu inwentury kwartalnej biura i magazyny będą nieczynne w dniu 30 bm.

Dotyczy to również Hurtowni „Społem” Wyrobów Państw. Monopolu Spirytusowego

Wydawca: Komitet P. P. S. Grudziądz.
Adres Redakcji: Grudziądz, Małogroblowa 2.
Telefony: Administracja 1215,
Redakcja 1319,
Dyrektor drukarni 1310.

CENY OGŁOSZEN: Drobne za wyraz 5 zł., dla poszukujących pracy i rodzin. 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 8 zł. za 1 mm jednolamowy, w tekście 15 zł. za 1 mm jednol. Urzędowe, przetargi, nekrologi; 5 zł. za 1 mm jednol. Komunikaty organizacji zawodowych i społ. (w tekście) i 1 zł. za wyraz. Za terminowe ogłoszenie nie przyjm. się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 30,— zł.

Redaguje Kolegium. — Sekretariat czynny od godz. 8—16-tej. — Redaktor nac. przyjmuje od godz. 11—12. — Nadesłane rekopisów Redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane.